

URATOWANE PIĘKNO, CZYLI RZECZ O KOŚCIELE PW. ŚW. MARCINA W SOBIESZOWIE (CZ. 2)

DALSZE LOSY PARAFII



Kościół pw. Świętego Marcina Sobieszowie - widok współczesny

Po kasacji zakonu cystersów na Śląsku pierwszym proboszczem parafii został Franciszek Klenner, rodem z Witkowa Śląskiego k. Kamiennej Góry. Można go było zaliczyć do grona nieprzeciętnych osobowości swej epoki. Po ukończeniu gimnazjum humanistycznego w krzeszowskim opactwie podjął studia filozoficzne na Praskim Uniwersytecie. Następnie zgłębiał tajniki logiki we Wrocławiu. Po wstąpieniu do krzeszowskich cystersów w 1787 r. i po odbyciu rocznych ćwiczeń duchowych przyjął święcenia kapłańskie w 1791 r. Po kasacji tego zgromadzenia objął stanowisko proboszcza w Sobieszowie. W tym czasie do parafii sobieszowskiej należały następujące miejscowości: Jagniałków, Kopaniec, Podgórzyn, Przesieka, Sosnówka, Szklarska Poręba i Zachełmie. Zdecydowana większość mieszkańców wymienionych miejscowości była wyznania ewangelickiego. F. Klenner, obejmując stanowisko proboszcza, podjął się trudnej pracy misyjnej. Swej pracy ewangelizacyjnej poświęcił się bez reszty. Nie szczędził sił fizycznych, ale także wolnego czasu. Do pokonania rozległego terenu swej misji posługiwał się koniem, którego otrzymał od ówczesnego właściciela Sobieszowa i dobrodzieja tutejszej świątyni J. N. Schaffgotscha. Efekty jego pracy były znaczące. W niedługim I czasie 300 osób przeszło na katolicyzm. F. Klenner nie ograniczył się jedynie do pracy duszpasterskiej. Swoje uzdolnienia literackie oddał dla dobra miejscowej wspólnoty religijnej. Pozostawił po sobie kronikę, przedstawiającą dzieje sobieszowskiej parafii od najdawniejszych czasów aż po rok 1839. Jest ona aktualnie w posiadaniu tutejszej parafii. Uwieńczeniem jego pracowitego kapłańskiego życia były uroczystości związane z 50-leciem święceń kapłańskich. Odbyły się one 30 września 1841 r. przy udziale lokalnego duchowieństwa. Wśród osób, które złożyły jubilatowi serdeczne słowa gratulacji, był król pruski Wilhelm IV, przebywający w owym czasie na terenie Kotliny

Jeleniogórskiej. Monarcha ten, doceniając zasługi duszpasterskie jubilata, przyznał mu order szlachecki. F. Klenner zmarł w kwietniu 1843 r. Od tego czasu aż do zakończenia II wojny światowej parafią zarządzało 11 proboszczów i 3 administratorów. Ostatnim proboszczem był Georg Rentschke. Zmarł on w grudniu 1946 r. W osieroconej parafii sześciomiesięczną posługę religijną prowadził czasowo ks. Bemer - jezuita.

Z Kroniki ks. Klennera Po 112 latach administrowania świątynią przez miejscowych ewangelików w lutym 1654 r. przeszła ona w posiadanie katolików. Społeczność katolicka w Sobieszowie liczyła w owym czasie zaledwie 8 osób. Znajdujący się w jej wnętrzu ołtarz został ponownie konsekrowany przez biskupa pomocniczego z Wrocławia Baltazara Lischa von Homau 21 lutego 1654. Ołtarz ten był usytuowany w niewielkiej wnęcie, która pełniła rolę prezbiterium. Według relacji F. Klennera tutejsza świątynia była niewielkich rozmiarów. Prowadziły do niej cztery przedsionki Złote czasy dla sobieszowskiego kościoła nastąpiły pod koniec XVIII w. Z inicjatywy hrabiego Schoffgotscha rozpoczęto na niespotykaną skalę prace budowlane. Główne ich natężenie przypadło na lata 1781-1782. W tym czasie pokryto dach nową dachówką, w miejsce zniszczonego gontu. Gruntownej przebudowie uległa fasada świątyni. Przy jej modernizacji wzorowano się na frontonie cieplickiego kościoła cysterskiego pw. św. Jana Chrzciciela. W miejsce wąskich i niskich okien wykonano wysokie, dające sporo światła słonecznego. Płaski strop został zastąpiony masywnym żebrowanym sklepieniem. Dzięki ustawieniu dwóch ośmiobocznych filarów, wnętrze świątyni zostało podzielone na dwie nawy, szerszą od strony północnej i węższą od południa. Do wykonania prac ciesielsko-murarskich zatrudniono majstra ciesielskiego Rudolfa z Opoła oraz dwóch mistrzów murarskich Liebuscha z Jeleniej Góry i Reschla z Podgórzyna. Nadzór techniczny nad prawidłowym przebiegiem prac sprawowali: Antoni Góttlicher i Bartsch, naczelnicy urzędów gospodarczych posiadłości hrabiego. Ogólny koszt robocizny i materiałów budowlanych oszacowano na sumę 2462 florenów. Prace nie ograniczały się jedynie do przebudowy, ale swym zasięgiem objęły również jego wewnętrzny wystrój.

W roku 1785 po blisko 74 latach istnienia starego ołtarza wybudowano nowy, którego fundatorem był hrabia Schaffgotsch, a jego wykonawcą jeleniogórski rzeźbiarz Augustyn . Z warsztatu tego rzeźbiarza wyszły także dwa boczne ołtarze. Koszt wykonania tych trzech ołtarzy wyniósł 135 florenów. Główny ołtarz ma pozłacane elementy bogatej snycerki. Po obu brzegach mensy ołtarzowej ustawione są figury św. Józefa i Ekspedyta. W jego części centralnej była umieszczona ikona przedstawiająca św. Judę Tadeusza. Aktualnie obraz ten znajduje się w prezbiterium miejscowego kościoła parafialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Mensa ołtarzowa, jak i pozostałe elementy konstrukcyjne pomalowane były w tonacji ciemnego brązu, ulubionego koloru fundatora. Dekoracja ołtarzowa była dziełem Stafiera Johanna Neumana z Lubawki k. Kamiennej Góry. Koszty jego dekoracji wyniosły 240 florenów. Ołtarze boczne mają podobną konstrukcję jak ołtarz główny. Jeden z nich był dedykowany Matce Boskiej Dobrej Rady, a drugi św. Janowi Nepomucenowi, patronowi ich fundatora. Cennym obiektem wewnętrznego wystroju tutejszej świątyni jest ambona. Jej fundatorem był również hrabia Schaffgotsch.

Została ona wykonana w roku 1782 w warsztacie jeleniogórskiego artysty rzeźbiarza Augustyna Wagnera w stylu późnego baroku. Chrzcielnica, stojąca w bliskiej odległości od ołtarza głównego, powstała w bliżej nieznanym czasie. Wykonana jest z drewna i ma wysokość 170 cm. Wiodącym jej motywem jest scena chrztu Chrystusa w rzece Jordan.

Adolf Andrejew cdn.